

## KONSPEKT MIESIĘCZNEGO SPOTKANIA KRĘGU – PAŹDZIERNIK 2023

### Domowy Kościół jest żywy poprzez osobową relację z Chrystusem

Cel spotkania: pogłębienie świadomości, że fundamentem żywej wiary jest osobowa relacja z Chrystusem; wzbudzenie motywacji do budowania i pogłębiania osobowej relacji z Chrystusem.

#### DZIELENIE SIĘ ŻYCIEM

Podzielmy się doświadczeniami z naszego życia osobistego i rodzinnego, które przeżyaliśmy od ostatniego spotkania kręgu.

#### CZEŚĆ MODLITEWNA

- zapalenie świecy i modlitwa do Ducha Świętego.
- dzielenie się słowem Bożym: **J 3,1-17**.
- krótka modlitwa spontaniczna jako odpowiedź na słowo Boże i dzielenie się życiem.
- tajemnica różańca: **Zwiastowanie NMP**.
- modlitwa za wstawiennictwem ks. F. Blachnickiego.

#### CZEŚĆ FORMACYJNA

- **dzielenie się realizacją wszystkich zobowiązań**, ze szczególnym zwróceniem uwagi na **codzienny Namiot Spotkania** – podzielmy się, co realizacja tego zobowiązania wnosi w nasze życie, jak wpływa na budowanie mojej osobistej relacji z Chrystusem?
- **omówienie nowego tematu formacyjnego:**

### Domowy Kościół jest żywy poprzez osobową relację z Chrystusem

„W Kościele nieustannie jesteśmy stawiani w obliczu tego pytania: «A wy za kogo Mnie uważacie?» (Mt 16,15). Chrystus przychodzi do nas pod osłoną znaków, w których musi rozpoznać Go nasza wiara. Nie sądzmy, że sytuacja ludzi współczesnych Chrystusowi była łatwiejsza. Oni musieli rozpoznać Boga w człowieku. My musimy rozpoznać Boga w materialnych znakach, w znakach sakramentalnych, zwłaszcza w Eucharystii. (...) I wciąż jesteśmy wzywani, aby wraz ze Świętym Piotrem dać odpowiedź: «Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga żywego» (Mt 16,16)».

ks. Franciszek Blachnicki. Eucharystia. Paschalne życie chrześcijanina. Kraków 2017. s. 9.

Z Listu apostołskiego „Desideriodesideravii”:

„(...) Gdyby Zmartwychwstanie było dla nas pojęciem, ideą, myślą, gdyby Zmartwychwstały był dla nas wspomnieniem pamięci innych, choćby tak miarodajnych jak Apostołowie, **gdyby i nam nie dano możliwości prawdziwego spotkania z Nim, byłoby to jak ogłoszenie, że wyczerpała się nowość Słowa, które stało się ciałem**. Wcielenie natomiast, oprócz tego, że jest jedynym nowym wydarzeniem znanym historii, jest również metodą, którą wybrała Trójca Święta, aby otworzyć nam drogę komunii. **Wiara chrześcijańska albo jest spotkaniem z Nim żywym, albo jej nie ma**”. (DD 10)

„**Liturgia gwarantuje nam możliwość takiego spotkania**. Nie potrzebujemy mglistego wspomnienia Ostatniej Wieczerzy. Musimy być obecni na tej Wieczerzy, by móc słyszeć Jego głos, spożywać Jego Ciało i pić Jego Krew, potrzebujemy Go. **W Eucharystii i we wszystkich sakramentach mamy zapewnioną możliwość spotkania Pana Jezusa i moc Jego Paschy może do nas dotrzeć**. Zbawcza moc ofiary Jezusa, Jego każdego słowa, każdego gestu, spojrzenia, uczucia dociera do nas w celebracji sakramentów. Jestem

Nikodemem i Samarytanką, opętany z Kafarnaum i paralitykiem w domu Piotra, uniewinnioną grzesznicą i kobietą cierpiącą na krwotok, córką Jaira i ślepcem z Jerycha, Zacheuszem i Łazarzem, łotrem i Piotrem, którym wybaczone. Pan Jezus, który raz *ofiarowany więcej nie umiera, lecz zawsze żyje jako Baranek zabity*, nadal nam przebacza, uzdrawia nas, zbawia mocą sakramentów. Jest to konkretny sposób, w jaki nas kocha, za sprawą wcielenia. Jest to sposób, w jaki gasi to pragnienie w nas, które zadeklarował na krzyżu (J 19,28)". (DD 11)

„(...) **poznanie tajemnicy Chrystusa, decydującej o naszym życiu, nie polega na umysłowym przyswojeniu sobie jakiejś idei, ale na rzeczywistym, egzystencjalnym zaangażowaniu w Jego osobę.** W tym sensie w liturgii nie chodzi o «wiedzę» (...), ale jest [ona] uwielbieniem, dziękczynieniem za Paschę Syna, którego zbawcza moc dociera do naszego życia. Celebracja dotyczy rzeczywistości naszej uległości wobec działania Ducha, który w niej działa, aż do ukształtowania się w nas Chrystusa (por. Ga 4,19). **Pełnią naszej formacji jest upodobnienie się do Chrystusa.** Powtarzam: nie chodzi o proces myślowy, abstrakcyjny, ale o **stawanie się Nim.** Taki jest cel, dla którego został dany Duch Święty, który działa zawsze i tylko po to, aby stworzyć Ciało Chrystusa. Tak jest z chlebem eucharystycznym, tak jest z każdym ochrzczonym powołanym do tego, by coraz bardziej stawał się tym, co otrzymał jako dar w chrzcie, czyli by był członkiem Ciała Chrystusa". (DD 41)

**Pytania do wcześniejszej rozmowy w małżeństwie, a następnie podzielenia się na spotkaniu kręgu:**

- Przypomnij sobie moment osobistego przyjęcia po raz pierwszy Jezusa jako Pana i Zbawiciela. Jak ta decyzja wpłynęła na twoje życie?
- W jaki sposób w swoim codziennym życiu pielęgnujesz osobistą więź z Chrystusem? Co pomaga, a co utrudnia budowanie tej relacji?
- Jakie znaczenie ma dla ciebie udział w Eucharystii i pozostałych sakramentach?
- Jak rozumiesz sformułowania „upodobnienie się do Chrystusa” i „stawanie się Nim”? Jak możesz to realizować w swoim życiu?
- Jak twoja osobista relacja z Chrystusem wpływa na budowanie wspólnoty małżeńskiej, rodzinnej, wspólnoty kręgu, Kościoła? Co możesz w tej kwestii poprawić, zmienić, udoskonalić?

Spotkanie kończymy błogosławieństwem kapłana oraz wezwaniem: **Niepokalana, Matko Kościoła, spraw, aby Kościół żywy stał się żywy we mnie! Amen.**